CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 88 (8016). Piątek, dnia 17 kwietnia 1925 r. Rok XXXIII.

Międzynarodowa wystawa malarstwa i rzeźby w Rzymie.

(Koresp. własna „Gazety Kaliskiej“.)

Rzym w kwietniu —

Otwarta świeżo, a bardzo uroczyście 3-cia Międzynarodowa Wystawa Malarstwa i Rzeźby w Rzymie zorganizowana została w związku z walnym Zjazdem cudzoziemców na uroczystości watykańskie. Wystawa zajęła 100 sal pałacu Sztuk Pięknych, Więcej niż połowa przypada na sztukę włoską.

Rzeźba bogato reprezentowana przyniosła z znakomite prace artysty rzymskiego Wildta. a wśród nich doskonałą maskę Mussoliniego. Malarstwo włoskie wystąpiło we wszystkich swych bogatych odmianach od pracowitych naturalistów do futurystów. Poziom prac naogół nie jest wysoki. Wśród pejzażu przeważają dobrze nam znane z wystaw polskich „Mgły i mgiełki“, w dziele portretów — podobizny pięknych pań, których wdzięki odwrócić mają oko widza od braków techniki malarskiej. Zjawisko to jest jednak tak już dziś powszechne, że o niższości sztuki włoskiej w porównaniu z innemi krajami mówić niepodobna, tem więcej, że liczba prac świadczących o poważnym wysiłku artystycznym jest spora. Jako indywidualność artystyczna dużej miary wysuwa się z pośród Włochów na czoło ekspresjonista Primo Conti, nieporównany malarz postaci azjatyckiego wschodu.

Dział włoski uzupełnia rotrospektywny pokaz prac znanego artysty P. Cabianca (18827—1903) malarza cichych zakątków, miasteczek i wsi włoskich.

Wśród cudzoziemców Francuzi wystawili subtelne pejzaże wielkiego Corota rezygnując z działu współczesnego. Niemcy, najliczniej reprezentowani wśród obcych całą—salę zapełniły znakomitemi pracami Fr. Sombacha, wśród których autoportret oraz portrety Bismarka i Moltkego wzbudzają szczególne zainteresowanie. Współczesne malarstwo niemieckie rozsiadło się w 6 salach. Znać tu wielką staranność organizatorów, jakkolwiek prócz Fr. Stucka ponad poziom poprawnej przeciętności Niemcy się nie wznoszą.

Anglicy wystawili tylko kilkadziesiąt prac graficznych swego słynnego dekoratora G. Creiga. Razi swą najniewybredniejszą banalnością malarstwo austryjackie, jakkolwiek pokaźna liczba prac zajmująca kilka sal zwraca uwagę szerszej publiczności. Sala szwajcarska stanowi najniższy poziom wystawy.

Dział odrębny stanowi sztuka kościelna, wśród której liczebnie najsilniejsze Włochy wystawiły szereg interesujących płócien. Dość bogata sala węgieska świadczy dobrze o wysiłku organizacyjnym, jakkolwiek prac szczególnie wybitnych nie zawiera. Naprawdę pięknie przedstawia się sala niemiecka.

Ogólne wrażenie, jakie odnosi widz z wystawy przemawia przedewszystkiem na korzyść Niemiec, godnie reprezentowana jest Francja; o rozległej pracy artystycznej świadczy dział włoski Oczywiste wrażenie z wystawy nie może odpowiadać ściśle istotnemu stosunkowi sił artystycznych z poszczególnych krajów.

A Polska??? O naszym dziale na wystawie przykro pisać. Mieści się on w jednej salce, tuż obok świetnych portretów Lembacha. Na pokaz składa się około 30 prac malarskich trochę grafiki oraz rzeźby pani Kamińskiej.

Na plan pierwszy wysuwa się z rozmachem malowany portret ks. biskupa Sapichy pędzla Gilowskiego. Ludomir Sleńdziński artysta o wielkiej kulturze dał tym razem pracę znacznie słabszą, niż znane z wystaw warszawskich i wileńskich. Interesujące są prace Skoczylasa, Hoppena i Pruszkowskiego. Natomiast obrazy Roguskiego i Rzeckiego przez nieporozumienie chyba tylko trafiły na wystawę międzynarodową. Większość działu polskiego stanowią prace drobne. Kompozycji brak zupełnie. Rozprezentowany jest na wystawie tylko jeden kierunek naszego malarstwa skupiający się dookoła warszawskiego rytmu. Stąd wrażenie z wystawy polskiej więcej niż blade zupełnie z poziomem naszego malarstwa niewspółmierne.

Powody takiego stanu rzeczy? Przedewszystkiem spóźnione zgłoszenia naszego udziału wobec czego komitet wystawy udzielić mógł Polsce tylko jednej salki, gdzie niepodobna było pomieścić wszystkich rozbieżnych kierunków naszej plastyki. Winę za to ponosi departament kultury i sztuki Min. W. R. i który przez powołane do tego organy w Rzymie winien był dość wcześnie odpowiednie starania poczynić. Drugim błędem było mianowanie komisarzem działu polskiego osoby zaintereoswanej bo malarza wystawiającego własne prace. Wzmogło to oczywista tarcia konkurencyjne ze szkodą ogólną.

Na zakończenie mała uwaga Francja i Niemcy braki swego malarstwa powojennego pokryły pokazami retrospektywnemi swych wielkich mistrzów. Jest to stanowisko słuszne

Wystawowa „sałatka“: zwłaszcza w takiej obfitości, jak na wystawie w Rzymie podawana, nuży widza podczas, gdy jedna sala prac wybitnego artysty utrwala się na długo w pamięci. Nasze malarstwo jest dość bogate, aby dział polski mógł się naprawdę interesująco przedstawić na wystawach międzynarodowych. (Matejko, Chełmoński, Stanisławski, Brand) z dawnych mistrzów, pośród niedawno zmarłych Konrad Krzyżanowski, z żyjących Malczewski i szereg innych mogliby godnie reprezentować sztukę polską. Wystawa polska winna być uzupełniona ponadto sennemi niewątpliwie próbami szukania nowych dróg przez artystów młodego pokolenia.

Z. Gniewicz

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	24.86
Paryż	0.26.92
Szwajcarja	100.35
8% pożycz. zł.	8.10
5% poż. prem. konw	5
Bony zł. S. II A. 5% poż. Kon.	
Listy Zast. T. K. Ziem.	28.50
Listy zast. K.T.Z. dolarowe	

TELEGRAMY.

Testament gener. Zielińskiego.

KRAKOW, 16. (Pat.). Dzisiejsze dzienniki ogłaszają testament zmarłego gen. Zielińskiego. opiewa on. Proszę rodzinę moją o ścisłe zastosowanie się do wykonania pogrzebu, w sposób następujący: 1) Po stwierdzeniu zgonu mojego należy zwłoki przewieść wozem sanitarnym dostarczonym przez wojskowość ubrane w mundur wojska polskiego, najlichszy, bez orderów, wieńców i kwiatów, do kaplicy cmentarnej w Rakowicach lub najbliższego cmentarza. Ciało obsłuży 4-ch żołnierzy Polaków. 2) Trumna ma być zbita z desek białych nieheblowanych, niemalowanych, podobna do tych, w jakich grzebano żołnierzy i oficerów moich, poległych w walce o wolność na froncie. 3) Grób należy wybrać między mogiłami żołnierzy wojska polskiego, jeżeli możliwe wśród legjonistów. 4) Przeniesienie zwłok przez 4 żołnierzy Polaków i pochowanie nastąpi bez parady, bez konduktu wojskowego, bez muzyki, bez świateł, bez mów pogrzebowych, bez kwiatów i bez poprzedniego ogłaszania plakatami, aby nie odciągać ludzi od pracy. Gdyby przypadkowo znaleźli się legjoniści i odśpiewali „Spij kolego", dzięki im składam już dzisiaj. 5. Nie życzę sobie aby rodzina moja, mnie kochająca, nosiła zwyczajową żałobę. 6) Stawianie pomnika na grobie jest niepotrzebne. Kraków, 28 kwietnia 1923— Zygmunt Zieliński.

Konferencja Ligi Narodów w sprawie handlu bronią i amunicją.

GENEWA, 16. (Pat.). Dnia 4 mają odbędzie się w Genewie Konferencja zwołana przez Ligę Narodów w sprawie handlu bronią i amunicją. Na Konferencję zaproszone zostały wszystkie państwa. Między innemi specjalnie będą zaprezentowane Niemcy i Stany Zjednoczone. Jest to pierwsza konferencja organizowana przez Ligę Narodów, w której Stany Zjednoczone wezmą udział oficjalny. Na Konferencję zaproszona została również Rosja,, niewiadomo jednak czy zaproszenie przyjmie. Polskę reprezentować będzie generał Sosnkowski. Konferencja ma duże znaczenie dla Polski, ze względu na tranzyt materjałów wojennych przez nasze terytorjum.

Painlevé premjerem.

PARYŻ, 16. (Pat.). Painleve przyjął misję utworzenia gabinetu.

PARYŻ, 16. (Pat.). Po telefonicznem porozumieniu się z Painlevem Caillaux oświadczył, że przybędzie do Paryża o godz. 19.

PARYŻ, 16. (Pat.). Rada narodowa socjalistów przyjęła jednomyślnie wniosek wypowiadający się za polityką poparcia dla każdego rządu zdecydowanego kontynuować dzieło, do którego przyłączyli się socjaliści w dniu 11 maja ub. roku. Wniosek zobowiązuje grupę parlamentarną stronnictwa do postępowania w sposób możliwie najbardziej odpowiadający interesom partji i kraju w obliczu wyjątkowych okoliczności któreby ewentualnie zaszły w okresie do najbliższej sesji narodowego kongresu socjalistów.

Wyrok na redaktora Wasilewskiego.

WARSZAWA, 16 We wtorek ukończoną została sprawa w Sądzie Apelacyjnym z oskarżenia Lednickiego przeciwko redaktorowi Gazety Warszawskiej Zygm. Wasilewskiemu o oszczerstwo. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego uniewinniający Wasilewskiego i skazał go na 2 miesiące więzienia i 300 zł. grzywny.

Zamach na drukarnię.

Gelsenkirchen, 16. (Pat.). W nocy z wtorku na środę dokonano tu zamachu na drukarnię dziennika socjalistycznego Gelsinkircherer Vlokswille. Jacyś nieznani sprawcy podłożyli ogień który zniszczył maszyny drukarskie. Przypuszczają, że zamachu dokonali przeciwnicy polityczni

Ciekawe wykopalisko.

LONDYN, 16. (Pat.). Angielskie poszukiwania pod Ur w Chaldei doprowadziły, jak donoszą dzienniki, do wielkiego odkrycia archeologicznego. Wydobyto jeden z największych i najwspanialszych pomników w Mezopotamji a mianowicie wielką wieżę Boga Księżyca, wybudowaną na 2300 lat przed narodzeniem Chrystusa przez króla Engero a odnowioną przez Nabuchodnozora. Jest to płaskorzeźba w kamieniu o wysokości 14 stóp, a szerokości 6 stóp, przedstawiająca króla budowniczego świątyni, oraz ważniejsze zdarzenia z czasów jego panowania.

Stracenie ludożercy Hermana.

HANNOWER, 16. (Pat.). Dziś o godzinie 6 rano stracony tu został morderca Herman. Przed straceniem, którego dokonano zapomocą gilotyny. Herman wyraził żal za swoje zbrodnie.

Katastrofa lotnicza.

AMSTERDAM, 16. (Pat.). Na lotnisku w Soesterberg spadł wczoraj wieczór ze znacznej wysokości samolot. Pilot poniósł śmierć na miejscu. Pasażer, jadący z nim, wskutek odniesionych ran zmarł w kilka godzin później.

Mord polityczny.

SOFJA, 16. (Pat.). Poseł i gen. rezerwy Kosta Georgiew, jeden ze sprawców przewrotu w dn. 9 czerwca z. roku został wczoraj wieczorem przed swojem mieszkaniem zamordowany przez nieznanego sprawcę, któremu udało się zbiec.

Sanacja skarbu we Francji.

PARYŻ, 16. (Pat.). Izba przyjęła 325 głosami przeciw 29 konwencję, zawartą między ministrem finansów a bankiem Francuskim, zatwierdzając emisję 4 miljardów fr. nowych banknotów i podnosząc w ten sposób granicę emisji banknotów do 45 miljardów. Konwencja obowiązywać będzie do dnia 15 lipca. Granica zaliczek udzielonych państwu przez Bank Francuski podniesioną została z 22 na 26 miljardów franków.

Caillaux na widowni.

PARYŻ, 16. (Pat.). Painleve odbył konferencję z Caillaux, poczem udał się do pałacu Elizejskiego. Przedstawicielom prasy oświadczył Painleve, iż ma nadzieję utworzenia gabinetu jutro popołudniu, W kołach politycznych utrzymują, iż Painleve zaproponował Caillaux tekę finansów, ten zaś zastrzegł sobie, odpowiedź do następnego spotkania z Painlevem, które ma się odbyć dzisiaj jeszcze.

Kryzys we Francji.

PARYŻ, 16. (Pat.). Według informacji Matin, Painleve zaofiarował portfel spraw zagranicznych Herriotowi, ten jednakże odmówił przyjęcia portfelu. oświadczając. że pragnie zachować swobodę działania, albowiem zamierza rozwinąć w kraju kompanję polityczną na większą skalę.

Zamach na króla bułgarji.

SOFJA, 16. (Pat.). Wczoraj rano został wykonany zamach na króla Borysa. Gdy mianowicie król jechał samochodem na drodze Ohkhanie—Sofja w towarzystwie młodego przyrodnika Ilcewa pewnego strzelca i szofera, w pewnej chwili na samochód napadła banda, dając do samochodu szereg strzałów. Ilcew oraz strzelec zostali zabici szofer ciężko ranny. Król wyszedł bez szwanku. Nie ulega wątpliwości. że napad był urządzony przez połączonych komunistów i chłopów agrarjuszy, zdaje się jednak, ze napastnicy nie wiedzieli, iż sam król znajduje się w samochodzie. Po zamachu natychmiast wysłano wojskowy pościg za bandytami.

Wybuch i pożar.

TORUN, 16. (Pat.). Około godz. 5 m. 33 nad ranem w domu przy ulicy Szerokiej nr. 14 (śródmieście), mieszczącym składnicę firmy Goldstein i Spółka z niewyjaśnionych dotychczas powodów nastąpiła silna eksplozja. na skutek której wybuchł gwałtowny pożar Przybyłym natychmiast na miejsce wypadku straży pożarnej, oddziałowi wojska i marynarki, udało się po długotrwałej, wytężającej pracy, ogień zlokalizować i ugasić. Pastwą płomieni padł wspomniany wyżej skład, który spłonął doszczętnie. jak również meble w miesszkaniach prywatnych wszystkich 3 pięter domu. połączonego w podwórzu a przyległego do składnicy Goldsteina. Wypadków z ludzmi prócz rannego właściciela firmy Goldsteina i Słka nie było. Straty są bardzo znaczne. Sledztwo w toku.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 16. Na posiedzeniu gieldy towarowo - zbożowej w dniu 14 b,m. zawarto nieliczne tranzakcje zbożowe, a mianowicie: żyto kongresowe sprzedawano po 34,75 zł. za kwintal, za żyto poznańskie po 34,50 zł. za kwintal loco stacja załadowcza. Wogóle zaś ofiarowanie zboża niezwykle małe, a podaż nie pokrywa zapotrzebowania. Ceny na pszenicę wahały się około 40 zł. za kwintal, jednakże bez wielkiego zainteresowania. Otręby żytnie i pomorskie utrzymały się przy dawnej cenie, przy słabej podaży. Jęczmień i owies — bez zmiany. Rynek mączny w związku z nastrojem świątecznym — bez ruchu.

Niezwykły projekt kolei napowietrznej.

Amerykański tygodnik wychodzący w Nowym Jorku „Scence and Invention" zamieszcza ciekawy i oryginalny projekt inżyniera Edwina F. Lindera nowej kolei powietrznej. Wielkie miasta Stanów Ameryki Północnej New - York, Chicago zbudowały już koleje powietrzne, nie mające nic wspólnego z koleją podziemną. Napowietrzne koleje t. zw. w Stanach Zjednoczonych „Elevatad" wykonaniem swym jedno, że nie odpowiadają już wymaganiom techniki i estetyki: technicznie konstrukcja obecnych „Elevatad" jest zbyt przytłaczająca i ciężka a pod względem estetycznym zamiast upiększać wobec nagromadzenia wielkiej ilości drutów, szpeci miasto, Projekt inż. Edwina F. Lindera oparty jest na ostatnich zdobyczach techniki w dziedzinie kolejnictwa napowierzchnego, a pod względem estetycznym może stać się czynnikiem dekoracyjnym miasta: w zarysach jest następujący: Pociąg kolei napowietrznej składa się z dwoch bardzo długich (250—300 metrów) równoległych wagonów. Dachy wagonów połączone są wiązaniem z belek żelaznych, tworzących „poroulent" czyli pomost ruchomy.

Pomost ruchomy, mając z obu stron, koła, biegnie po szynach i kablach znajdujących się wzdłuż wielkich domów.

Szyny - kable oparte są na krokszynach, ujętych w formę artystycznych gzymsów dostosowanych do stylu domu, stanowiąc całość z konstrukcją żelazo - betonową wielkich drapaczy nieba. Projektodawca utrzymuje, że wobec długości tego wiszącego „most - pociągu" będzie mógł on przebiegać krzyżowanie się ulic bez potrzeby przedłużenia szyn ponad skrzyżowaniami: (koła przednie i tylne „most - pociągu" w obliczonej ilości opierać się będą na szynach.

Wewnątrz każdego narożnego drapacza nieba mieścić się będzie stacja, stając się w ten sposób niewidoczną i nie tamującego w niczem ruchu ulicznego. Schody ruchome uprzystępniać mają dostep na odpowiednią wysokość kolei napowietrznej. Umożliwienie mijania się pociągów inżynier Linder osiągnął przez zastosowanie w swym projekcie różnych poziomów dla pociągów dążących w obu kierunkach. Aby pasażer mógł wysiąść ze strony najbardziej wygodnej, środek dwu równoległych wagonów połączony jest małym mostkiem żelaznym. Kabina motorniczego zaprojektowana jest w środku „głowy" pomostu ruchomego i na poziomie nieco wyższym niż poziom wagonów.

Ciekawy projekt ten wymaga jednak dość trudnych a niezbędnyc hw praktyce warunków: ulice krzyżować się muszą pod kątem ściśle prostym linja regulacyjna domów winna być najdokładniej przestrzegana. Autor projektu nie objaśnia również w jaki sposób skręcać będą te „most-pociągi" i wogóle czy możliwy jest skręt. Nasuwa się jeszcze wiele pytań technicznych, na które projektodawcsa nie odpowiada Możliwe, iż jest to zgóry uplanowane milczenie. Jednakże wobec rozrostu miast amerykańskich, które, mówiąc nawiasem, zabudowane są przeważnie w prawidłowe prostokąty prasa techniczna z zainteresowaniem omawia śmiały projekt inż. Lindera, wyrażając przekonanie zrealizowania projektu, wobec tego, że miasta nie mogą opanować rosnącego wciąż ruchu na ziemi i pod ziemią.

Inż B-ki

Tegoroczny pobór wojskowy

odbędzie się już na zasadach nowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23 maja 1924 r. Pobór ten rozpocznie się w każdym powiecie najwcześniej 1 maja, a ukończy się najpóźniej 30 czerwca b. r. Do poboru w rb. obowiązani będę stawić się: a] mężczyźni urodzeni w r. 1904; b] mężczyźni będący w wieku poborowym, którzy przy poborze w roku poprzednim uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej [kat. B]; c] mężczyźni, którzy będąc w wieku poborowym, dotychczas obowiązkowi stawienia się przed komisją poborową nie uczynili zadość; d] mężczyźni, którzy się zgłoszą do ochotniczej służby wojskowej [termin zaciągu ochotniczego w roku bież. będzie podany oddzielnie].

Nowa ustawa wprowadza zasadniczą różnicę w dotychczasowym trybie postępowania, a mianowicie: przeprowadzenis poboru, jak również przyznawania prawa do ulg t. j. półtorarocznej służby i odroczeń należy obecnie do kompetencji władz administracyjnych, a nie władz wojskowych, jak było dotychczas, a więc zasadniczo do starostw, w większych miastach do komisarjatów rządu wzgl. magistratów.

Odroczenia terminu służby wojskowej według tej ustawy będą udzielane:

1] jedynym żywicielom rodzin, o ile utrzymanie tych rodzin jest zależne od ich pracy i o ile poborowi ten obowiązek istotnie spełniają. Za jedynych żywicieli rodzin uważani będą: jedyny syn niezdolnych do pracy rodziców, lub też wdowy lub wdowca, oraz jedyny syn nieślubnej matki, jedyny rodzony lub przyrodni brat osieroconego i do pracy niezdolnego ślubnego i nieślubnego rodzeństwa. Interpretacja słów „jedyny syn", „jedyny brat"—będzie szła w kierunku nie „jedynaków" a „jedynych żywicieli".

2] Właścicielom oddzielnych gospodarstw rolnych. Właścicielami oddzielnych gospodarstw rolnych będą uważane osoby które odziedziczyły w linji zstępnej gospodarstwa rolne, wystarczające na wyżywienie jednej rodziny, a nie przekraczające trzykrotnie takiego dochodu, o ile prowadzą te gospodarstwa samodzielnie, jako jedyne źródła utrzymania. Za gospodarstwa rolne odziedziczone uważane będą te, który poborowy obejmuje w posiadanie po śmierci spadkobiercy, tytułem spadku lub darowizny na wypadek śmierci.

3] Osobom, odbywającym studja teoretyczne i praktyczne. Z tytułu studjów odroczenia będą udzielane: a] uczniom średnich zakładów naukowych ogólnokształcących, państwowych lub prywatnych, uznanych przez państwowe władze szkolne za równorzędne; szkół zawodowych, oraz niższych szkół rolniczych do lat 23; b] słuchaczom wyższych zakładów naukowych, odbywającym nowicjat zakonny, poświęcającym się studjom teologji wyznań chrześcijańskich, uczniom szkół rabinackich przez państwo uznanych i nadzorowanych; c] osobom z wykształceniem średniem i wyższem odbywającym praktykę zagranicą w zakładach handlowych — do lat 26; d] uczniom terminującym w rzemiośle do 22 lat życia.

Prawo do służby półtorarocznej będzie przyznane tym z pośród poborowych, którzy do 25-go czerwca br. udowodnią, że ukończyli z dobrym wynikiem szkołę średnią i zdali egzamin dojrzałości [maturę]. Poborowym [ochotnikom], podlegającym w bież. roku wcieleniu do szeregów, którzy do dnia 26 czerwca br przedstawią wymaganych dowodów, prawa do służby półtorarocznej nie przyznaje się. Podania o przyznania prawa do służby półtorarocznej winny być składane od 1 maja do 25 czerwca do właściwej władzy administracyjnej I. instytucji z dołączeniem do nich potrzebnych dokumentów.

Podania o odroczenie z tytułu punktów: a, b, c i d, należycie udokumentowane, winny być składane do władz administracyjnych I. instancji w terminie od 15 lutego tego roku, w którym poborowy ma stanąć przed komisją poborową najpóźniej do dnia poprzedzającego stawienie się poborowego na komisję. Osobom przebywającym zagranicą, odroczeń określonych w punkcie c] [pod 1 i 2] mogą udzielić właściwe urzędy konsularne. Uprawnionymi do wnoszenia podań będą poborowi, ich rodziny lub ustawowi zastępcy. Podania o odroczenia opłacie stemplowej nie podlegają.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

LUDWIKA BIAŁOBŁOCKIEGO

a w szczególności doktorowi Dreszerowi, kolegom i współtowarzyszom pracy, p. Jabłkowskiej, pp. prez. Koszutskim, pp. Mamrothom, pp. Wilkomirskim, p. Józefowi Michalskiemu, p. Skolimowskiemu i Magistratowi za tyle okazanego serca i współczucia serdeczne podziękowanie składają

828 **Żona, synowie i rodzina.**

Z teatru.

Zaprodukowana u nas dnia 12 bm. przez Warszawski Teatr im. Fredry sztuka St. Witkiewicza „Jan, Maciej, Karol Wścieklica" należy do rzędu tych, które pięknie ułożone zasady sztuki scenicznej i dobrze wychowane poglądy artystyczne widza-słuchacza z żywiołową mocą porywają i rzucają na fale nowych, niezbadanych biegiem rwących strumieni. Możnaby za Owidjuszem powtórzyć: In nova fert animus mutatas dicere formas".

Wszystko bowiem stara się w tej sztuce być nowem i niezwykłem, począwszy od osób dramatu nibyto z życia wziętych, a jednak przez autora od ziemi oderwanych i do znaczenia ludzi-symbolów podniesionych, skończywszy na grze aktorów zrywających z reaiizmem i zmieniających się w żywe marjonetki. Jest w tej sztuce coś z chochołowskiego „raz dokoła", jest i coś z naszej szopki krakowskiej, a wszystko razem wzięte wywiera nieprzeparty urok na wskroś oryginalnego piękna artystycznego.

Nie wiem, czy możnaby się bez zastrzeżeń zgodzić z zapatrywaniem krytyków, jakoby „Wścieklica" był tworem z satyrą polityczną nic wspólnego nie mającym, gdyż bohater dramatu mimo całej swej przejaskrawionej filozofji jest typem na wskroś rodzimym, a cała ta „tragedja bez trupów" mimowoli uprzytamnia widzowi jeśli nie tragedję, to jednak słabą stronę naszego życia politycznego tak często obfitującego w różnego rodzaju „Wścieklików". Myśl taka nasuwa się tem natarczywiej, ile że „Wścieklica" jest w dramacie stosunkowo najbardziej przez autora realistycznie skreśloną postacią.

Możnaby się dalej spierać co do znaczenia grupujących się koło „Wścieklicy" kapitalnych postaci żony, nauczycielki i żyda Mlaskauuera, jak również co do samej celowości wprowadzenia postaci drugorzędnych jak hycel, jego żona i sługa żyda lichwiarza. Niewątpliwem jednak jest. że satyra polityczna i społeczna nie była głównym celem autora i że nie chodziło mu o fotografję typów życiowych, lecz że chciał nas oderwać od utartych dróg, któremi chadza sztuka sceniczna i okazać piękno artystyczne w innej formia. Uczynił to Witkiewicz z właściwym sobie talentem i nieokiełznanym, iście „wściekłicowym" rozmachem. Intencjom autora sprostała w całej pełni sympatyczna gromadka artystyczna p. Pawłowskiego, dając nam na tle pięknych i oryginalnych dekoracji grę prawdziwie artystyczną i przez swoisty charakter marjonetkowy arcyciekawą. Czy zebrana licznie publiczność zrozumiała intencje autora i artystów, to kwestja zdawała się przeczyć temu przypuszczeniu wesołe i do nastroju farsowego przystosowane śmiechu.

Jak się dowiadujemy p. dyr. Jan Pawłowski ma zamiar wracając z targów poznańskich wstąpić do Kalisza i dać jeszcze jedno przedstawienie: „Jana, Macieja, Karola Wścieklicy".

KRONIKA

— **Wiec protestacyjny w obronie ziem zachodnich.** Zebranie organizacyjne w sprawie wiecu protestacyjnego w obronie ziem zachodnich odbyło się 15 b. m. w lokalu klubu związku oficerów rezerwowych. Zagaił zebranie licznie reprezentowane przez delegatów partji politycznych i stowarzyszeń społecznych i związków zawodowych prezes związku Of. Rez. por. rez. Penter zapraszając na przewodniczącego pana rejenta Karola Wyganowskiego, który na asesorów zaprosił pana H. Pentera i Zelichowskiego, a na trzymającego pióro M. Szwedyca. Po dyskusji przystąpiono do wyboru komitetu, w którego skład weszli pp.: Karol Wyganowski, jako przewodniczący i 20 osób delegatów stowarzyszonych partji politycznych i związków zawodowych.

Dziś dnia 16 b. m. o godz. 6-ej wieczorem w lokalu Związku Oficerów Rezerwy Hotel Europa odbędzie się zebranie komitetu celem ustalenia programu i dnia manifestacyjnego, którem będzie najbliższa niedziela t. j. 19 b. m.

— **Z Akademickiego Koła Kaliszan.** Przypominamy o mającej się odbyć dziś t. j. w czwartek 16 b. m. „Kawce" połączonej z tańcami w sali T-wa Wioślarskiego o godz. 8-ej.

Członkowie A. K. K. są proszeni o przybycie bez zaproszeń.

Komitet organizacyjny.

— **Ze sportu.** Prezydent Rzeczypospolitej Polski wezwał Towarzystwa Kolarskie do zorganizowania w dniu 3 maja r. b. biegów Kolarskich sztafetowych.

Mając na względzie rozwój kolarstwa polskiego i pragnąc przy okazji wykazać społeczeństwu i władzom wojskowym użyteczność kolarstwa dla celów militarnych Zarząd T-wa Sportowego „Prosna" na skutek pisma Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów z dnia 4 b. m. organizuje bieg sztafetowy w dniu 3 maja r. b.

Bliższe szczegóły zostaną ogłoszone oddzielnie.

— **Bieg okrężny „Kurjera Polskiego".** W dniu 19 b. m. przez ulice Warszawy odbędzie się doroczny bieg okrężny „Kurjera Polskiego" o dystansie 7 klm. Tow. Sport. „Prosna" wysyła na ten bieg najlepszego swego zawodnika p. chor. Przytułę, wielokrotnego zwycięzcę biegów w Kaliszu, oraz zdobywcę puhara „Kurjera Łódzkiego".

— **Ulgi paszportowe.** Władze skarbowe, które przy wystawianiu zaświadczeń niezamożności, uprawniających do korzystania z paszportów ulgowych na wyjazd zagranicę, wyrażają swoją zgodę na wystawienie podobnych zaświadczeń winny się kierować decyzją ministra skarbu, która brzmi:

„Za niezamożne i wskutek tego zasługujące na udzielenie paszportu ulgowego na wyjazd zagranicę mogą być uważane tylko takie osoby, którym do wymiaru podatku dochodowego za rok 1924 przyjęto nie wyżej jak 3000 zł. dochodu, majątek stanowiący podstawę wymiaru podatku majątkowego oszacowano nie wyżej 20.000 złotych, obrót zaś z roku 1924 do wymiaru podatku przemysłowego ustalono nie wyżej 15 tysięcy zł.

Niema tego złego coby na dobre nie wyszło.

Na wieś, że jest kraina, której mieszkańcy wkrótce zapomną o tem,, co to katar, przeziębienie i influenza nie jeden z czytelników pragnąłby napewno spakować czem prędzej manatki i mknąć do tego raju ziemskiego, gdzie niema chustek do nosa, szalików, aspiryny, kaloszy i francuskiej terpentyny.

Szczęśliwą tą krainą jest ojczyzna dolarów: więc prezydent Coolidge, jego małżonka i młode prezydenciątko, którego przybycie na świat zapowiadają już dzienniki całego świata i wszyscy współobywatele szczęśliwej rodziny prezydentostwa zabezpieczeni są już od kataru i przeziębienia Ze jednak Yankesi nie są egoistami — ogłosili ludzkości cudowną receptę. Odkrycie jej zawdzięczać należy wojnie światowej i walkom gazowym.

Służba zdrowia armji amerykańskiej zauważyła, że podczas ataków gazowych słabsze fale gazów trujących nietylko nie szkodziły żołnierzom lecz przeciwnie leczyły od częstych na froncie niedomagań: nieżytu nosa, bronchitu, i influenzy. Działo się to wówczas, gdy gazy trujące zawierały rhlor.

Po zawarciu pokoju lekarze armji floty amerykańskiej rozpoczęli badania. aby określić kres wytrzymałości i odporności organizmu ludzkiego w stosunku do chloru. Po wielu doświadczeniach ustalono, że doza czystego chloru w ilości dwu setnych (0,02) miligram. na 1 litr powietrza nie szkodzi organizmowi ludzkiemu, stanowiąc maksimum nadające się do celów leczniczych. Badania kliniczne odbywały się w sposób następujący: kilkudziesięciu zakatarzonych, kichających, kaszlających, przeziębionych żołnierzy izolowano w sali, której powietrze było w odpowiedniej proporcji nasycone chlorem. Wyniki były niespodziewane po 2—3 godzinach pobytu w atmosferze chlorowatej chorzy żołnierze czuli się zupełnie uzdrowieni Dotąd podano doświadczeniom już kilka tysięcy chorych a liczba wypadków zupełnego wyleczenia dochodzi do 80 proc. Pozostali doznali znacznej ulgi w cierpieniach.

Równolegle weterynarja wojskowa wprowadziła swe doświadczenia z końmi stwierdzając, że chlor stanowi doskonałe lekarstwo i dla koni.

Czy świat lekarski przyjmie z zadowoleniem wynalazek pozbawiający ich znacznej liczby pacjentów — niewiadomo. nie ulega natomiast wątpliwości, że dyrektorzy teatrów i przedsiębiorstw koncertowych powitają wynalazek z radością, prymadonny bowiem nie będą mogły zrywać spektaklu „z powodu chrypki". *T. K.*

Owies siewny „Ligowo“ i „Zwycięzca“
Jęczmień siewny „Hanna“
Pszenicę jarą siewną „Ostka“
Swieże nasienie **sosny** posp. 80% siły kiełku
oraz wszelkie nasiona **warzywne i kwiatowe.**
Nawozy sztuczne jak: **superfosfat, Tomasówkę, kainit, sól potas., saletrę, siarczan amonu.**
Swieże **makuchy słonecznikowe** wysokoprocentowe i lniane

poleca ze swoich składów

Syndykat Rolniczy Kaliski, Sp. Akc.

w Kaliszu.

Oddziały: w Błaszkach, Koninie, Sieradzu, Słupcy, Turku, Uniejowie i Zagórowie. 811

Przyjeżdża z Warszawy!!!

tylko na dwa miesiące

Mistrzyni Cechu Warszawskiego

wyucza kroju i modniarstwa. Kurs rozpoczyna się od dnia 1 maja. Po ukończeniu wydaje się świadectwa.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji Józefa Wilczewska, ul. Piekarska № 1. 825

Zakład kuśnierski

„WYGODA“

wyrób i sprzedaż futer.

Przyjmuje różne obstalunki.

Kalisz, Dobrzecka 16.

823

KUPUJ KAWĘ tylko w

Elektrycznej Palarni Kawy

Józefa Szatkowskiego

Kalisz, ul. Wrocławska 34,

jest zawsze świeża na składzie.

Poleca **kawę paloną** w wyborowych gatunkach, jak również **herbatę** w oryginalnych opakowaniach i luzem. 721

Zamiast TRANU **dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych**

poleca się znany od lat wielu **JECOROL** MAGISTRA A. Bukowskiego

Regest M. Z. P. № 214

Laboratorjum chemiczne Apteki, Warszawa Marszałkowska 54, telefon 13-19.

Sprzedaż w aptekach i skł. apteczn. **Wystrzegać się naśladownictwa. UWAGA** wszystkie wyroby naszego laboratorjum są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski“ i markę ochronną: trójkąt ze statywą. 2390

Udzielam

konwersacji i gramatyki języka niemieckiego, oraz artystycznego malarstwa i rysunków.

Oferty do Administracji „Gazety Kaliskiej“ pod lit. P. M. 826

Zginęła książka wojskowa

wydana przez P.K.U. w Kaliszu, na imię Sender Blum rocznik 1890. 831

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez komisję przeglądową w urzędzie gm. Kowale-Pańskie pow. Turecki na imię Bronisława Woźniaka rocznik 1899. 830

Zginęła książeczka wojskowa

wydana przez P.K.U. w Kaliszu, na imię Aleksandra Singera rocz. 1897. 832

Dwa ładne pokoje

z kuchnią i balkonem przy kolei do wynajęcia. Wiadomość: ul. Główny Rynek 23, III piętro. 834

Od zaraz do sprzedania

sklep kolonjalny

z urządzeniem i mieszkaniem. Wiad. w budce p. Wojciechowskiego obok mostu kamiennego. 833

Zginęły 2 weksle

wykupione z Banku Handlowego, na sumę 1 weksel 120 zł. płatny 13.4 i drugi weksel na sumę 210 zł. płatny 14.4, oba weksle wystawione przez p. Feliksa Karśnickiego.

Zaznacza się, że weksle te nie mają wartości w obcych rękach. 817

Elegancki lekki nowy

BREK

na gumach, sprzeda fabryka fortepianów B-ci FIBIGER, Polna 16. 765

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu Józef Trojanowski, zamieszkały przy ul. Stawiszyńskiej w domu pod Nr. 7 na zasadzie 1030 art. ust. sąd. cyw. obwieszcza, że w dn. 5 maja 1925 r. o godz. 10 rano w Kasie Sądu Okręgowego w Kaliszu, będzie sprzedawany przez licytację ruchomy majątek, należący do Stefana Jabłońskiego, składający się z sygnetu złotego i zegarka srebrnego „Rerwe“ oraz monety srebrnej pięciozłotowej i oszacowany do sprzedaży na sumę 50 zł. 50 gr., którego spis i szacunek przejrzane być mogą na miejscu spredaży w dniu licytacji.

Kalisz, dn. 15 kwietnia 1925 r.

835 Komornik (—) J. TROJANOWSKI.

Zakład Zegarmistrzowski

Z. Pryliński

Babina 19.

Otworzył dn. 1.IV.1925 r.

PRACOWNIĘ JUBILERSKĄ.

Przyjmuje wszelkie prace w zakres jubilerstwa i grawerstwa wchodzące: biżuterje i reperacje, oraz monogramy, faksymile i grawirowanie.

Polecając się łaskawym względom Sz. Klijenteli pozostaje z szacunkiem

Z. Pryliński

816

Kaliska Mechaniczna Fabryka

Ogrodzeń Drucianych i Tkanin Metalowych

J. KARDOLIŃSKI

Kalisz, Nowolipowa 27.

Poleca po cenach najniższych: płoty druciane, furtki i bramy wjazdowe, druty kolczaste, skobelki, drotriny, siatki Rebitze do konstrukcji betonowych, tkaniny metalowe, materace stalowe, wycieraczki, przetaki do czyszczenia zboża i t. p. 727

Leśniczy poznańczyk.

Były podoficer armji pruskiej, członek związku zawod. leśników, żonaty, lat 32, kat., 2 małych dzieci, z 8 letn. praktyką, obeznany z wszelkiemi gałęziami wchodzącemi w zakres swego zawodu, rybołówstwem, hodowlą bożantów, dobry myśliwy i tępiciel drapieżników, biegły w języku polskim, niemieckim słowie i pismie, obecnie od 2 lat w niewypowiedzianym miejscu na ka 500 ha lasu, jako samodzielny zarządzca, poszukuje stałej posady od zaraz, lub najpóźniej do 1.X b.r.

Łaskawe oferty proszę skierować pod „Darż-bór“ do Administracji „Gazety Kaliskiej“. 822

AK **KLAWIOL**

niszczy **ODCISKI i BRODAWKI** bezpowrotnie wyrob. Lab. Chem. Farm. Ap. Kowalski. 2106

Buchalterji

(księgowości) wyuczają praktycznie, przez korespondencję, Kursa Handlowe Sekułowicza

Warszawa, Żórawia 42.

Po ukończeniu — egzamin, świadectwo.

Żądajcie prospektów. 616

Zginął paszport

na wyjazd zagranicę wydany w Kaliszu, na imię Józefa Gorgola, rocz. 1883

ZAGINĘŁA

książka wojskowa i karta mobilizacyjna wydana przez P.K.U. Praga, rocznik 1901 i dowód osobisty wydany przez gminę Wawer, na imię Mieczysława Niciak. 818

Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 1. Redaktor A. BRDWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. z ogr. odp.